

Przedmiotem recenzji jest książka pod redakcją Bożeny Grochmal-Bach, Anny Skoczek oraz Anny Czyż pod ciekawym tytułem *Segregacja, integracja, inkluzja*, wydaną przez Akademię Ignatianum w Krakowie, we współpracy z Wydawnictwem WAM. Temat podjęty przez autorki tomu, choć podejmowany wielokrotnie przez polskich badaczy, jest wciąż bardzo aktualny w kontekście dyskusji o najważniejszym kształcie systemu edukacji osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Ogólnie sformułowany tytuł opracowania budzi nadzieję czytelnika na nowatorskie spojrzenie na omawiane kwestie.

Książka jest podzielona na dwie części i składa się z dziewięciu artykułów. Pierwsza część poświęcona została problemom inkluzji społecznej dzieci z niepełnosprawnością, druga podejmuje kwestie dotyczące osób dorosłych z różnych przyczyn zagrożonych ekskluzją społeczną. W pierwszym rozdziale Bożena Grochmal-Bach pochyła się nad tematem zmian zachowania oraz zaburzeń psychicznych dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. Najwięcej miejsca poświęca opisowi przyczyn, sposobie funkcjonowania oraz terapii osób z autyzmem. Autyzm traktuje jako czynnik znacząco wpływający na zmianę zachowania obciążonej nim osoby o jednocześnie sprzężonej z nim niepełnosprawności intelektualnej, co jest słuszne, choć wydaje się dość niezrozumiale w połączeniu z zaburzeniami psychicznymi, które są podmiotem opisu w dalszej części opracowania. Ponadto opisywane są takie jednostki kliniczne, jak: zaburzenia zachowania, zaburzenia adaptacyjne, samouszkodzenia, psychoza, zaburzenia lękowe, tiki, ADHD, depresja, natręctwa, obsesje, kompulsje. Autorka próbuje wskazać na specyfikę objawów tych zaburzeń u osób z niepełnosprawnością intelektualną, jednak nie w każdym przypadku daje to klarowny obraz. Drugi rozdział został napisany przez Annę Czyż i zatytułowany jest „Idea edukacji włączającej w opinii pedagogów”. Na początku rozdziału autorka prezentuje zagadnienie edukacji włączającej, odwołując się do humanistycznego zakorzenienia tej idei. Wychodząc od opisu wychowawczej roli szkoły, autorka wskazuje na kluczową rolę postaw nauczycieli – wychowawców dla powodzenia projektu inkluzji edukacyjnej. Stwierdzenia użyte w tekście są bardzo radykalne i wskazują na silne przekonanie autorki o słuszności tej idei. Nie została jednak, niestety, uwzględniona żadna odmienna perspektywa spojrzenia na problem edukacji osób z niepełnosprawnością, w związku z czym czytelnik sympatyzujący z instytucją szkoły specjalnej może poczuć się nieco dotknięty sposobem wypowiedzania się autorki o szkodliwości segregacji. Ujawnia się to szczególnie w interpretacji wyników badań przeprowadzonych przez autorkę, która potępia badanych za fakt nieznamośności definicji pojęcia „inkluzja” i prezentowania przez nich obaw co do możliwości praktycznej realizacji jej założeń. Celem badań było „uzyskanie opinii pedagogów specjalnych na temat istoty i powodzenia procesu inkluzji, jej uwarun-

kowań oraz określenie stosunku pedagogów specjalnych do inicjatyw włączających”<sup>2</sup>. Wypowiedzi badanych są wartościowane subiektywnie w odniesieniu do własnych poglądów badaczki, od których bardzo trudno jest się jej zdystansować, co może budzić wątpliwości odnośnie poprawności metodologicznej procesu przeprowadzania badań fokusowych.

W kolejnym rozdziale Anna Skoczek zajmuje się inkluzją edukacyjną dzieci z zaburzeniami mowy. Na początku w sposób bardzo czytelny i obiektywny wyjaśnia różnicę pomiędzy systemem integracyjnym a włączającym, co jest niezwykle cennym zabiegiem, biorąc pod uwagę podobieństwo obu pojęć skutkujące zarzucaniem zwolennikom inkluzji „ubierania starych praktyk w nowe szaty”. Podkreśla przy tym, że włączanie uczniów z niepełnosprawnością do szkół ogólnodostępnych jest procesem kosztownym i bardzo trudnym, wymagającym aktywnego zaangażowania każdego z podmiotów współtworzących kształt systemu edukacji. Szczególną uwagę zwraca przy tym na rolę nauczyciela.

Następny rozdział, autorstwa Anny Grzebinogi, nosi tytuł „Sytuacja szkolna dziecka z uszkodzonym słuchem – status socjometryczny i przystosowanie do roli ucznia”. Obejmuje on studium przypadku dziecka niedosłyszącego uczęszczającego do III klasy szkoły podstawowej. Badaczka wysuwa wniosek, że nawet posiadanie przez ucznia bardzo wysokiego stopnia uspołecznienia nie stanowi czynnika chroniącego go przed niskim statusem w hierarchii klasowej. Wysuwa przypuszczenie, że to właśnie niepełnosprawność jest głównym czynnikiem warunkującym niską atrakcyjność społeczną dziecka. Jest to ważna uwaga, która powinna ukierunkowywać działania nauczyciela klasy włączającej na aktywne wspieranie procesów integracyjnych.

Drugą część książki otwiera rozdział autorstwa Grażyny Guni na temat wielości światów inkluzji i integracji osób z niepełnosprawnością. Wartościowym aspektem tego fragmentu jest zaprezentowanie słabych i mocnych stron integracyjnego systemu kształcenia. Autorka w swoich rozważaniach dochodzi do wniosku, że nie ma jednego słusznego rozwiązania dla realizacji idei inkluzji w praktyce. Ta forma kształcenia, jak wynika to już z samych założeń zawartych w definicji, wymaga rozpatrywania każdego przypadku indywidualnie oraz projektowanie rozwiązań w odniesieniu do unikalnego układu zmiennych. Kolejny rozdział, napisany przez Damiana Dudałę oraz Kingę Masłoń, dotyczy sytuacji studentów i doktorantów z niepełnosprawnością. Autorzy oprócz analizy rozporządzeń regulujących warunki udzielania pomocy socjalnej, identyfikują również główne obszary problemowe dotyczące organizacji kształcenia tej grupy studentów. Wskazują na przykład na kwestię dostępności pomocy w formie asystentów, których zadaniem jest pomoc doktorantom z różnego typu specjalnymi potrzebami w realizacji badań terenowych. Autorzy prezentują aktualne rozwiązania mające na celu zwiększenie dostępności

---

<sup>2</sup> A. Czyż, *Idea edukacji włączającej w opinii pedagogów*, [w:] *Segregacja, integracja, inkluzja*, red. B. Grochmal-Bach, A. Czyż, A. Skoczek, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, s. 46.

studiów III stopnia dla osób z niepełnosprawnością. Wskazują na dobre praktyki krakowskich uczelni w tym zakresie oraz działalność Zrzeszenia Studentów Niepełnosprawnych.

Następny artykuł książki poświęcony został analizie sytuacji osób z niepełnosprawnością w społeczeństwie. Estera Twardowska-Staszek skupiła się w głównej mierze na zjawisku stereotypizacji oraz jej implikacjach dla kształtowania się społecznych postaw i uprzedzeń. Odchodząc nieco od tematu niepełnosprawności, Ewa Sowa-Behtane prezentuje rozdział oparty na analizie badań dotyczących integracji cudzoziemców w Polsce w opiniach ich partnerek życiowych. Badano stopień ich integracji w społeczeństwie polskim, biorąc pod uwagę między innymi takie wskaźniki, jak znajomość języka polskiego, uczestnictwo w kulturze i sieciach społecznych, fakt posiadania pracy, plany życiowe, motywy opuszczenia ojczyzny itp. Z badań wynika, że zdecydowana większość cudzoziemców wskazuje na pozytywną integrację z polskim społeczeństwem. Badaczka uważa, że może mieć to związek ze sposobem doboru grupy badawczej obejmującej obcokrajowców pozostających w związkach z Polkami, które niewątpliwie pełnią ważną funkcję pośrednika w dialogu międzykulturowym.

Ostatni rozdział książki został napisany przez Elżbietę Włodek i odnosi się do wspierania rozwoju kompetencji zawodowych osób z niepełnosprawnością przez warsztaty terapii zajęciowej. Badania stanowiły jednocześnie ewaluację programu przygotowania osób z niepełnosprawnością intelektualną do podjęcia pracy zawodowej pt. „Jestem dorosły – chcę pracować”. Program obejmował zajęcia nakierowane na pogłębianie samoświadomości osób z niepełnosprawnością dotyczące ich marzeń, emocji, mocnych i słabych stron oraz kształtowanie kompetencji miękkich ważnych w pracy zawodowej. Program okazał się skuteczny, więc warto aby był upowszechniany na szerszą skalę.

Książka jest interesująca poznawczo, jednak zawiera sporo błędów, które niewątpliwie wpływają na obniżenie jej wartości w ogólnej ocenie. Uwagę czytelnika zwracają liczne błędy związane z redakcją tekstu oraz częste użycie przestarzałych określeń niepełnosprawności intelektualnej typu „upośledzenie”, „dzieci specjalnej troski”. We wstępie książki jest błąd merytoryczny, polegający na utożsamianiu pojęcia „edukacja inkluzywna” z terminem „edukacja asymilacyjna”. Są to kwestie, na które najprawdopodobniej nie zwróciłby uwagi czytelnik nie będący specjalistą w zakresie pedagogiki specjalnej, w związku z czym mógłby ukształtować sobie nieprawdziwą definicję pojęcia „inkluzja”. Niektóre rozdziały są napisane w stylu potocznym, bardziej odpowiednim dla eseju prezentującego spojrzenie autora na różnorodne kwestie, niż dla opracowania naukowego. Zawierają wiele skrótów myślowych, w których prawdopodobnie łatwo byłoby odnaleźć się uczestnicząc w rozmowie z autorem, a które powodują dezorientację czytelnika artykułu.

Książka *Segregacja, integracja, inkluzja* stanowi niewątpliwie ciekawą pozycję wydawniczą, dlatego warto polecić ją zarówno osobom na co dzień pracującym z dziećmi i dorosłymi osobami z różnego rodzaju specjalnymi potrzebami edukacyj-

---

nymi, jak również naukowcom podejmującym badania w tej dziedzinie. Jakkolwiek nie stanowi innowacji w sposobie interpretacji tematu, to porusza szerokie spektrum zagadnień i w związku z tym może mieć dość istotny głos w dyskusji nad kształtem formułującego się obecnie w Polsce systemu szkolnictwa włączającego.

*Aleksandra Antonik*